



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
**Komisji Środowiska (131.)**  
**w dniu 17 czerwca 2015 r.**

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych (druk senacki nr 934, druki sejmowe nr 3151 i 3418).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 08)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Stanisław Gorczyca)

### **Zastępca Przewodniczącego Stanisław Gorczyca:**

Proszę państwa, już rozpoczynamy posiedzenie komisji.

Rozpoczynam posiedzenie Komisji Środowiska na temat rozpatrzenia ustawy o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych – druk senacki nr 934 i druki sejmowe nr 3151 i 3418.

Witam państwa bardzo serdecznie. Witam pana ministra Marcina Korolca, sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska, pełnomocnika rządu do spraw polityki klimatycznej. Bardzo serdecznie witam panią zastępcę dyrektora w Departamencie Ochrony Powietrza w Ministerstwie Środowiska, panią Agnieszkę Sosnowską, oraz pana zastępcę dyrektora Departamentu Firm Inwestycyjnych i Infrastruktury Rynku Kapitałowego w Komisji Nadzoru Finansowego, pana Macieja Kurzajewskiego. Bardzo serdecznie witam pana Rafała Osiala, radcę prawnego w Departamencie Prawnym w Komisji Nadzoru Finansowego. Serdecznie witam panią Janinę Michałowską, starszego specjalistę w Wydziale do spraw Zarządzania Emisjami Gazów Ciepłarnianych w Departamencie Ochrony Powietrza w Ministerstwie Środowiska, pana Pawła Rózyckiego, naczelnika Wydziału do spraw Zarządzania Emisjami Gazów Ciepłarnianych w Departamencie Ochrony Powietrza w Ministerstwie Środowiska, panią Agnieszkę Załogę, starszego specjalistę w Wydziale do spraw Zarządzania Emisjami Gazów Ciepłarnianych w Departamencie Ochrony Powietrza w Ministerstwie Środowiska, panią Małgorzatę Zadrożną, radcę prawnego w Wydziale do spraw Zarządzania Emisjami Gazów Ciepłarnianych w Departamencie Ochrony Powietrza w Ministerstwie Środowiska. Bardzo serdecznie witam panią Alicję Gruszecką, doradcę technicznego w Departamencie Środowiska w Najwyższej Izbie Kontroli, panią Joannę Bukowską, kierownika Zespołu Prawnego w Krajowym Ośrodku Bilansowania i Zarządzania Emisjami – KOBiZE – pana Jarosława Przybysza, kierownika Działu Ochrony Środowiska w Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, panią Sylwię Kryłowicz, głównego specjalistę w Zespole Rozdziału Uprawnień w KOBiZE, pana Mirosława Reszczyńskiego, legislatora w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu i panią Olgę Łukasiewicz – nie wiem, czy dobrze czytam... Tak, panią Olgę Łukasiewicz, radcę

w Głównym Inspektoracie Ochrony Środowiska. Witam państwa bardzo serdecznie. Witam wszystkich członków Komisji Środowiska.

Proszę państwa, czy na dzisiejszym posiedzeniu komisji są przedstawiciele podmiotów prowadzących działalność lobbingsową w rozumieniu ustawy o działalności lobbingsowej w stanowieniu prawa? Nie widzę takich osób.

Informuję, że posiedzenie komisji jest nagrywane.

Proszę państwa, w trakcie dyskusji proszę o przedstawianie się, to nam po prostu ułatwi później napisanie protokołu.

Proszę państwa, tematem dzisiejszego posiedzenia komisji jest rozpatrzenie ustawy o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych. Ustawa dotyczy między innymi obowiązków i praw podmiotów objętych systemem handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych w trzecim okresie rozliczeniowym, to jest w latach 2013–2020.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie projektu.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Marcin Korolec:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący, i przepraszam za chwilę spóźnienia. Chciałbym bardzo podziękować za takie nadzwyczajne spotkanie pomiędzy sesjami Senatu i za gotowość do dyskusji w tak pilnym trybie. Rzeczywiście próbujemy przed końcem działalności tej kadencji parlamentu doprowadzić do zgodności polskie prawo w wielu obszarach... Przed chwilą dyskutowaliśmy nad dyrektywami i rozporządzeniami dotyczącymi F-gazów, a dzisiaj przedstawiamy projekt ustawy dotyczący handlu emisjami.

Można by zapytać: a czemu w ogóle jest potrzebna ta ustawa, skoro mamy połowę roku 2015, a ten system w tym kształcie funkcjonuje już w Europie od 1 stycznia 2013 r.? Zaraz spróbuję odpowiedzieć na to pytanie. Powiem też, jakie były najważniejsze punkty sporu czy dyskusji w trakcie prac na poziomie administracji.

Mamy przed nami dokument, dosyć gruby – druk senacki... Sejmowy czy senacki? Druk sejmowy, który został przesłany do Senatu, ma sto sześćdziesiąt trzy strony i można zapytać: czemu to jest tak duża ustawa i co tam w zasadzie jest w środku? Otóż w środku są dwa...

(Sygnał telefonu komórkowego)

O dwóch punktach trzeba powiedzieć. Po pierwsze, mamy do czynienia z dostosowaniem polskich przepisów do dyrektywy ETS w jej ostatnim kształcie. I co prawda system handlu emisjami funkcjonuje od 2013 r., ale

z punktu widzenia czystości prawnej, czystości formalnej dostosowanie polskich przepisów jest potrzebne, bo inaczej koledzy z Komisji nam wytkną, że to jest nie tak, a tamto jest inaczej, i mimo że ten system funkcjonuje, będziemy mieli formalne spory, które nikomu nie są potrzebne.

Ustawa wprowadza również pewną, w moim przekonaniu istotną wartość dodaną w stosunku do obecnego stanu prawnego, i to jest mniej więcej 1/3 objętości zapisów. To są przepisy, które umożliwią zorganizowanie w Polsce trzeciej w Europie platformy handlu uprawnieniami do emisji. Chciałbym przypomnieć, że cały obrót uprawnieniami do emisji w Europie odbywa się na dwóch, a w zasadzie na jednej platformie aukcyjnej. Dlatego „na dwóch, a w zasadzie na jednej”, że co prawda jedna jest w Lipsku, a druga jest w Londynie, ale obie należą do jednego właściciela, jedna została przez drugą wykupiona. I próbujemy wprowadzić do polskiej rzeczywistości, do polskiego rynku papierów wartościowych nowe możliwości. To też po trosze tłumaczy nie tylko grubość tej ustawy, ale też długość prac nad nią – oprócz dyrektywy ETS musieliśmy tym samym aktem prawnym implementować dwie dyrektywy z zakresu finansów: dyrektywę MiFID i dyrektywę dotyczącą zapobiegania nadużyciom finansowym, po to, żeby ta platforma aukcyjna, która być może zostanie zorganizowana – mam nadzieję, że zostanie zorganizowana – w Warszawie przy warszawskiej giełdzie, funkcjonowała zgodnie z wszystkimi wymogami prawnymi dotyczącymi bezpieczeństwa obrotu. Inaczej nie udało by nam się przeprowadzić w Polsce takiego przedsięwzięcia ze względu na to, że byłoby ono krytykowane i kwestionowane przez naszych partnerów, a zwłaszcza przez konkurentów tego rozwiązania. I to jest pierwszy punkt, o którym chciałem powiedzieć.

A drugi punkt, o którym chciałem powiedzieć, to dyskusje, które miały miejsce w Radzie Ministrów już od samego początku, od momentu dyskusji nad założeniami do tej ustawy, na temat, co zrobić w Polsce z przychodami z aukcji. Państwo dostali wczoraj list Forum Odbiorców Energii Elektrycznej i Gazu. I to jest jeden z tych elementów, które były dyskutowane od samego początku, od poziomu założeń poprzez całą pracę na poziomie administracji, a potem również na poziomie Sejmu. Historia jest następująca. Tak się składa, że to ja, będąc ministrem środowiska, przedkładałem Radzie Ministrów projekt założeń tej ustawy i proponowałem w tych założeniach rozwiązanie, według którego dochody z aukcji byłyby dochodem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Niestety, minister finansów – być może w związku z tym, że dyskusje na ten temat miały miejsce w połowie roku, a minister finansów w połowie roku, kiedy pisze projekt budżetu państwa na następny rok, naturalnie ma lepszy posłuch u każdorazowego premiera – wygrał ten spór. Ale w tym sporze uczestniczył równocześnie minister gospodarki, i zwracał uwagę, że dochody z aukcji nie powinny być ani dochodem Narodowego Funduszu, ani dochodem budżetu, tylko powinien być z tego stworzony dedykowany fundusz dla przedsiębiorstw energochłonnych czy przedsiębiorstw, które są w tym systemie – to zależy, jak to miałyby być precyzyjnie sformułowane. Rada Ministrów posłuchała wniosku ministra finansów i rekomendacji pana premiera i stwierdziła, że wszystkie dochody z aukcji powinny być

dochodem budżetu państwa. To tyle, jeśli chodzi o pierwszą kwestię, czyli co zrobić z dochodami z tego systemu i czy rozważać kwestie dopłat do przemysłów, czy nie. A druga kwestia, czyli stanowisko Forum Odbiorców Energii Elektrycznej i Gazu, jest następująca. Prawdopodobnie w połowie lipca zaczniemy dyskutować o dyrektywie ETS – w Brukseli pomiędzy państwami członkowskimi i Komisją – w szczególności w odniesieniu do tak zwanych przemysłów narażonych na wyciek węgla, czyli tych, które są narażone na wyprowadzanie ich z Europy ze względu na ostrą politykę środowiskową czy klimatyczną.

My w tej dyskusji, która się w tej chwili powoli rozpoczyna, a formalnie rozpocznie się w połowie lipca wraz z przedstawieniem przez Komisję projektu dyrektywy, stoimy na stanowisku, że w Europie w ogóle powinny być zakazane dopłaty do przemysłu, a to z tego względu, że wydaje się absolutnie nielogiczne, że jest instrument federalny, jakim jest instrument ETS, i są poszczególne państwa, które na swoim terytorium wprowadzają rozwiązania mające neutralizować skutki działania tego instrumentu. Taka sytuacja powoduje, że mamy do czynienia z licytacją pomiędzy państwami członkowskimi, kto będzie miał lepsze warunki ochrony przed instrumentem, skądinąd, federalnym. Tak więc albo zmienimy instrument federalny i nie wprowadzamy rozwiązań lokalnych, albo w ogóle odejść od rozwiązań lokalnych, bo inaczej zawsze państwa bogatsze wygrają w licytacji z państwami biedniejszymi. W związku z tym stoimy na stanowisku, że system dopłat do przemysłu powinien być w ogóle zakazany, a jeżeliby miał funkcjonować, to powinien funkcjonować jako system europejski, z funduszy europejskich, do którego dostęp na równych warunków miałyby podmioty z całej Unii.

Kwestia, co zrobić z dochodami z aukcji, była kwestią najbardziej kontrowersyjną w momencie przyjmowania – chyba zresztą jedyną kontrowersyjną, o ile dobrze pamiętam. Ten spór był na poziomie decyzji Rady Ministrów przy okazji przyjęcia założeń. Przy okazji przyjęcia tekstu projektu ustawy... Minister środowiska już się wycofał, ale minister gospodarki i minister finansów dalej toczyli spór i przy okazji przyjmowania tekstu projektu ustawy Rada Ministrów podzieliła stanowisko, które pierwotnie zajęła na poziomie założeń.

Ja osobiście spotkałem się z reprezentantami Forum Odbiorców Energii Elektrycznej i Gazu i rozmawiałem z nimi nie raz, czy to w Ministerstwie Środowiska, czy to na poziomie spotkań w Sejmie albo w innych miejscach, tak że sprawa wystąpienia z dnia 16 czerwca mnie absolutnie nie dziwi. Wystąpienie jest powtórzeniem postulatów, które są formułowane już od pewnego czasu. Wydaje mi się jednak, że najbardziej racjonalnym stanowiskiem byłoby odejście od wszelkiej pomocy lokalnej, czyli krajowej, na poziomie Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

### **Zastępca Przewodniczącego Stanisław Gorczyca:**

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Ja myślę, że teraz zapytamy pewnie pana Marka Reszczyńskiego, pana legislatora, o opinię. Myślę, że to będzie opinia ustna. Proszę bardzo.

## **Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!  
Szanowni Goście!

Jak już pan przewodniczący raczył zauważyć, biuro nie przygotowało opinii na obecnym etapie prac ze względu na uwarunkowania czasowe i rozpiętość ustawy, ale pragniemy poinformować, że opinia taka zostanie przygotowana do momentu rozpatrywania omawianej ustawy na posiedzeniu plenarnym Senatu. Jednocześnie na obecnym etapie prac proponujemy... Zgłosiliśmy cztery uwagi do omawianej ustawy, które skutkują propozycjami poprawek. Pozwolę sobie je wskazać w kolejności artykułów ustawy.

Pierwsza uwaga zawierająca propozycję poprawki dotyczy art. 19 oraz art. 39 omawianej ustawy. Proponujemy mianowicie, aby w art. 19 skreślić ust. 2, a w art. 39 skreślić ust. 7. Są to przepisy o charakterze porządkującym, w których mowa, że do egzekucji należności określonych w omawianych regulacjach stosuje się przepisy ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Pragniemy zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 2 §1 pkt 1 tej ustawy, egzekucji administracyjnej podlegają podatki, opłaty oraz inne należności, do których stosuje się przepisy działu III ordynacji podatkowej. I ma to miejsce także w przypadku należności określonych w art. 19 ust. 2 i art. 39 ustawy. W związku z tym nie ma, naszym zdaniem, potrzeby wskazywać tego w omawianych przepisach ustawy, skoro jest regulacja ogólna w ustawie podstawowej, jeśli chodzi o egzekucję administracyjną.

Uwaga druga odnosi się do ust. 11 w art. 21. Pragniemy zwrócić uwagę, że w ust. 11 w art. 21 ustawy zdanie drugie odnosi się do wymogów formalnych wniosku o przydział uprawnień, o których mowa w art. 20 ust. 1. A pierwsza część ust. 11 reguluje kwestie procedury usuwania braków wspomnianego wniosku. W związku z tym należy, naszym zdaniem, wyodrębnić do innej jednostki redakcyjnej zdanie drugie ust. 11 jako niezwiązane z zakresem przedmiotowym całości tego przepisu. I nasza propozycja poprawki brzmiałaby następująco: „W art. 21 – i teraz – lit. a: po ust. 10 dodaje się ust. 10a w brzmieniu” i właśnie w ustępie tym zawieramy normę, która była określona w zdaniu drugim art. 11. A z ust. 11 proponujemy skreślić zdanie drugie.

Uwaga trzecia odnosi się do art. 108, w którym proponuje się skreślić ust. 3. Znowu posłużę się normą z ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Zgodnie z art. 2 §1 pkt 2 tej ustawy grzywny i kary pieniężne podlegają egzekucji administracyjnej niezależnie od tego, czy przewidziano to w ustawie szczególnej. A zatem przepisy ustaw szczególnych przewidujące egzekwowanie należności z tytułu kar pieniężnych wymierzanych przez organy administracji publicznej należy, naszym zdaniem, uznać za zbędne. W związku z tym proponujemy skreślenie ust. 3 w art. 108 ustawy.

Uwaga czwarta odnosi się do art. 149 ust. 4 i 5 omawianej ustawy. Przepisy art. 149 ust. 4 i 5 ustawy mają na celu utrzymanie w mocy rozporządzeń wydanych na podstawie przepisów dotychczasowej ustawy, a mianowicie ustawy

z dnia 28 kwietnia 2011 r. o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych, przewidując jednocześnie możliwość nowelizacji zachowanych czasowo w mocy rozporządzeń. Pragniemy zwrócić uwagę, że zastosowana w przepisie formuła mówi, że podstawą nowelizacji utrzymanych czasowo w mocy przepisów wykonawczych są przepisy upoważniające, na podstawie których wydano czasowo zachowane w mocy rozporządzenie, a więc przepisy ustawy z 2011 r. Naszym zdaniem nie jest to zgodne z obowiązującymi regułami walidacyjnymi rządzącymi obowiązaniem aktów wykonawczych. Podstawą pozostawiania w systemie prawnym aktu czasowo zachowanego w mocy jest bowiem przepis przejściowy, czasowo utrzymujący ten akt. W naszym konkretnym przypadku są to przepisy art. 149 ust. 4 i 5 omawianej ustawy. Przepisy te będą również podstawą aktu nowelizującego akt czasowo utrzymywany w mocy. Pragniemy zwrócić uwagę, że doktryna mówi jasno: nowelizując akt czasowo utrzymywany w mocy należy w zakresie tego aktu oraz wytycznych czynić zadość warunkom określonym w art. 92 ust. 1 konstytucji. W szczególności musi taki przepis określać zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne. Naszym zdaniem ustawodawca może uczynić zadość wymogom konstytucyjnym poprzez odesłanie w przepisie upoważniającym do nowelizacji rozporządzenia czasowo utrzymanego w mocy do dotychczasowego przepisu upoważniającego w celu określenia zakresu, w którym mieści się nowelizacja oraz wytyczne. I w związku z tym proponujemy, aby w art. 149 ust. 4 i 5 wyrazy „na podstawie art. 21 ust. 8 ustawy wymienionej w art. 151” zastąpić wyrazami „w zakresie dotychczasowych rozporządzeń”. Dziękuję bardzo.

### **Zastępca Przewodniczącego Stanisław Gorczyca:**

Bardzo dziękuję.

Tak więc zmian proponowanych przez pana legislatora, jak naliczyłem, jest sześć – tak?

### **Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:**

Tak jak wcześniej powiedziałem, są to cztery ogólne uwagi, z tym że w uwadze pierwszej proponujemy zmianę w dwóch jednostkach redakcyjnych, w uwadze drugiej rzeczywiście proponujemy dwie zmiany, ale to są zmiany jednorodne, które można przegłosować łącznie. A w uwagach trzeciej i czwartej to są zmiany klarowne, które polegają na skreśleniu ust. 3 i zamianie odpowiednich wyrazów. Dziękuję.

### **Zastępca Przewodniczącego Stanisław Gorczyca:**

Bardzo dziękuję.

Proszę pana ministra o ustosunkowanie się do tych uwag.



**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Marcin Korolec:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Dziękuję również za tak pilne podejście przez Biuro Legislacyjne do prac nad tą ustawą. W tym, co zrozumiałem z pana wypowiedzi, nie wskazuje pan na żaden błąd legislacyjny, który miałyby mieć miejsce w ustawie, a proponuje pan tylko pewne zmiany, które by udoskonalały, być może, w pewnym sensie, dokument, który jest przed nami.

Wydaje mi się przede wszystkim, że mamy tutaj do czynienia z pewną odmienną kulturą redakcji czy na poziomie prawników rządowych, czy na poziomie prawników sejmowych. A poza taką uwagą generalną chciałbym się odnieść precyzyjnie do uwag, które pan przedstawił. Być może, z punktu widzenia legislacyjnego, odnosząc się do uwagi pierwszej... W art. 19 jest sformułowanie, które jest oczywiste, mianowicie że stosuje się przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji – podobna uwaga dotyczy art. 39. Być może z punktu widzenia systematyki prawnej jest to oczywiste, i sam pan wskazuje, że nie ma formalnej, legislacyjnej potrzeby wskazania tego faktu.

Ale zwracałbym uwagę pań i panów senatorów na dwie sprawy. Uwaga generalna: wydaje mi się, że byłoby bardzo wskazane, gdybyśmy mogli przyjąć tę ustawę bez zmian, które nie są konieczne z punktu widzenia jakości prawa. I to jest, powtarzam, uwaga generalna. A uwaga szczegółowa jest taka, że wskazanie w przywołanych przepisach wyraźnie, że mamy do czynienia z postępowaniem egzekucyjnym w administracji i powołaniem odpowiedniej metryczki do dokumentu, jest również pewną instrukcją dla podmiotów gospodarczych i dla tych, którzy będą z tą ustawą żyli na co dzień. W związku z tym, jeżeli to nie jest rzecz błędna, a tylko nadmiarowa, instrukcyjna, to wydaje mi się, że w tym sensie istnieje *ratio* do tego, żeby takie sformułowania zawierać odpowiednio w art. 19 i 39.

Jeśli chodzi o art. 108, to jest, zdaje się, bardzo podobnie... Jeśli chodzi o trzecią pana uwagę, to moja odpowiedź jest dokładnie taka sama.

Jeśli zaś chodzi o uwagę drugą, to mam wrażenie, że mamy tutaj do czynienia z zabiegiem czysto – przepraszam za sformułowanie – stylistyczno-prezentacyjnym, a nie zmieniającym sensu przepisów. I świetle tego zwracałbym się z prośbą o rozważenie nieprzyjmowania tej uwagi, która jest konieczna.

Jeśli chodzi o art. 149 i 151, czyli ostatnią pana uwagę, to w moim głębokim przekonaniu, jeżeli utrzymujemy w mocy przepisy, nie ma żadnej potrzeby, żeby określić zakres ich stosowania. Jeżeli – powtarzam – są one utrzymywane w mocy i jeżeli sens ich utrzymywania w mocy się nie zmienia, to po prostu utrzymują dotychczasowe umocowanie, które wynika z pierwotnego dokumentu. I w takim sensie ten zabieg, o którym pan wspomina, wydaje mi się niekonieczny, a być może nawet nie tyle niekonieczny, ile niezasadny – w tym sensie, że mógłby wprowadzać pewnego rodzaju konfuzję, czemu akurat te przepisy są utrzymywane.

A mówimy o przepisach – poproszę zaraz panią dyrektor, żeby mnie poprawiła – które dotyczą rzeczywistości przyznawanych uprawnień darmowych dla elektroenergetyki i dla przemysłów energochłonnych. Dotyczą sytuacji, którą już stworzyliśmy, i tych uprawnień, które już zostały wydane, sam nie wiem, w roku przeszłym czy w roku 2013. I będziemy wydawać sukcesywnie te uprawnienia darmowe do roku 2020 zgodnie z regulacjami europejskimi. Otóż może się zdarzyć, że z jakiegoś powodu będziemy musieli interweniować w tę sytuację ze względu na to, że być może okaże się, że część uprawnień została wydana nieprawidłowo albo że zaistniała jakaś inna sytuacja ze względu na dyskusję z Komisją. I w tym sensie musimy mieć podobną podstawę prawną do tej, na której wydawaliśmy pierwotne uprawnienia... To znaczy nie pierwotne uprawnienia, tylko te uprawnienia wydawane uprzednio. W związku z tym zmiana redakcji w tym miejscu mogłaby być, w moim odczuciu, problematyczna. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego  
Stanisław Gorczyca:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan legislator chciałby jeszcze coś dodać? Tak? To proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu  
Miroslaw Reszczyński:**

Ja tylko pragnę zwrócić uwagę, że jeśli chodzi o propozycję pierwszą i trzecią, gdzie rzeczywiście mówimy o odesłaniu do ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, to te przepisy, których skreślenie proponujemy, nie mają wartości normatywnej.

A jeśli chodzi o kwestie instruktażowe, to pragnąłbym zwrócić uwagę, że zgodnie z zasadami techniki prawodawczej w ustawie nie zamieszcza się przepisów, które nie wnoszą wartości normatywnej, a zawierają jedynie komentarze bądź instrukcje. Tak więc w naszej opinii te przepisy są zbędne.

Co do uwagi drugiej, to rzeczywiście chodzi o właściwe umiejscowienie normy w konstrukcji redakcyjnej ustawy.

A jeśli chodzi o uwagę do art. 4, pozwolę sobie nie zgodzić się z panem ministrem, dlatego że my jedynie pragniemy zwrócić uwagę, że podstawą zachowania w mocy aktu wykonawczego czasowo utrzymanego w mocy jest przepis nowelizujący, a więc art. 149 ust. 4 lub 5. Ten sam przepis może być również podstawą aktu nowelizującego dane akty wykonawcze. Nasze wątpliwości budzi jedynie zdanie *in fine*, czyli na końcu tego przepisu, że nie mogą być zmieniane na podstawie art. 21 ust. 8 ustawy zmienionej w art. 151. Art. 28 ust. 1 może jedynie wskazywać zakres nowelizacji oraz wytyczne, nasza propozycja poprawki pozostaje jedynie w tym zakresie. Czyli podstawą nowelizacji przepisu czasowo zachowanego w mocy tak czy inaczej będzie art. 149 ust. 4 i 5, a w zakresie art. 21 ust. 8

mówimy, że ta nowelizacja może zostać przeprowadzona przy zachowaniu zakresu przepisów i wytycznych, które zostały w przepisie określone. I to tego dotyczy nasza zmiana. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego  
Stanisław Gorczyca:**

Panie Ministrze, czy, zanim otworzę dyskusję, chciałby pan jeszcze ustosunkować się do tego, co powiedział pan legislator?

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Marcin Korolec:**

Ja bym może dodał jedno zdanie, utrzymując poprzednie stanowisko, że po prostu jesteśmy w końcu prac nad tą ustawą i to nie jest sytuacja, w której po raz pierwszy redagujemy ten artykuł, w takim sensie, że nie tylko biuro prawne ministra środowiska, ale także Rządowe Centrum Legislacji, a następnie legislatorzy sejmowi przyjęli to rozwiązanie. I w tym sensie chciałbym się odwołać do argumentu formalnego: mianowicie wydaje się, że takie sformułowanie jest dopuszczalne prawnie. I ucieknę się tutaj do autorytetu RCL i legislatorów sejmowych, którzy tę kwestię, w taki sposób zredagowaną, dopuścili. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego  
Stanisław Gorczyca:**

Dziękuję bardzo.  
Otwieram dyskusję.  
Proszę bardzo, kto z państwa...  
Może zaczniemy od senatorów, tak? Proszę bardzo, pan senator...  
(*Senator Jadwiga Rotnicka*: Nie ma chętnych, nie ma.)  
Nie ma chętnych?  
To proszę bardzo, otwieram szeroką dyskusję.  
(*Senator Jadwiga Rotnicka*: Też nie ma chętnych.)  
Tak, nie ma chętnych.  
To co, myślę, że trzeba...  
(*Senator Jadwiga Rotnicka*: Czy ktoś przejmie poprawki legislatorów.)  
Czy ktoś z panów senatorów chce przejąć poprawki pana legislatora? Nie.  
W takim razie stawiam wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.  
Proszę bardzo, kto jest za? (5)  
Kto się wstrzymał...  
(*Głos z sali*: Najpierw kto jest przeciw.)  
Przepraszam.  
Kto jest przeciw? (1)  
Kto się wstrzymał? (0)  
Dziękuję bardzo.  
Teraz kwestia sprawozdawcy. Proszę bardzo, czy ktoś jest chętny? Nie? To ja przyjmę tę rolę.  
Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 46)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii